

PONIEDZIAŁEK 1 Marca**17:00** + Edmund w r. śm.**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 1.)**WTOREK 2 Marca****17:00** + Brunon Hincke w r. śm.**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 2.)**ŚRODA 3 Marca****17:00** + z rodziny Hincke: Halina i Jan w dniu ich ur.**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 3.)**CZWARTEK 4 Marca****Św. Kazimierza****08:45** + dziadkowie: Jan i Franciszka /ona/ Plinscy**17:00** + z rodziny Byczkowskich**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 4.)**18:00** + Kazimierz Pełński w dniu im.**PIĄTEK 5 Marca****17:00** + Kazimierz Domaszk**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 5.)**SOBOTA 6 Marca****17:00** + Józef w r. śm., Jan i Stanisława /ona/ Lessnau**18:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 6.)**NIEDZIELA III Wielkiego Postu
7 Marca****08:00** + rodzice Baran, Maria Hintzke, dziadkowie z obojga stron**9:15** + Stefan Biega w r. ur.**10:30** + Paweł Behmke**16:00** + Magdalena Poćwiardowska (g. 7.)**MISERICORDIA DOMINI**

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO , TEL. 58 674 23 23 WWW.PARAFIA.CHŁAPOWO.PL

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
II Niedziela Wielkiego Postu –28 lutego 2021 r.

1. Jak co roku, w przypadającą dziś II Niedzielę Wielkiego Postu w tzw. Niedzielę „Ad Gentes” obchodzimy Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Pamiętamy o polskich misjonarzach pracujących w blisko 100 krajach świata ofiarując im naszą modlitwę. Dziś zbiórka do puszek na misyjne dzieła ewangelizacyjne i hu-manitarne.
2. Trwa okres Wielkiego Postu, w którym podejmujemy przemieniające nas dobre uczynki: post, modlitwę i jałmużnę. Jest to szczególna okazja do tego, by także w hojnym geście miłości podzielić się z bliźnimi poprzez ofiary złożone do skarbonki z napisem „Jałmużna postna”, pomagając w ten najbardziej potrzebującym.
3. Dziś Gorzkie Żale o 15.00. Poprzedzi je Koronka do Bożego Miłosier-dzia.
4. W czwartek przypada święto Kazimierza królewicza, w pierwszy piątek przed południem odwiedziny stałych, zgłoszonych chorych z posługą sakramentalną, od 15.30 okazja do spowiedzi św. Msza św. o 18.00 jest wotywną o Sercu Bożym. Po niej nabożeństwo eucharystyczne.
5. Dziękujemy tym wszystkim, którzy zaangażowali się w przebieg tych rekolekcji i chętnie w nich uczestniczyli. Dziękujemy przede wszystkim o. Janowi za trud prowadzenia misji.
6. Przy wyjściu można nabyć nowy numer „Gościa Niedzielnego”, a także za symboliczną ofiarę biuletyn parafialny.
7. Za tydzień spotkanie Żywego Różańca o 14.15.
8. W przyszłą niedzielę u ministrantów można zakupić świece na stół świąteczny – paschaliki w cenie 10 PLN. Jednocześnie szukamy chętnego na ufundowanie nowego paschału.
9. Polecamy waszej uwadze i ofiarności sprzątanie kościoła.

Ks. proboszcz Sławomir Jan Skoblik

Święty Kazimierz (właśc. Kazimierz Jagiellończyk; ur. 3 października 1458 w Krakowie, zm. 4 marca 1484 w Grodnie) – polski królewicz, syn Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki, od 1481 namiestnik królewski w Koronie Królestwa Polskiego; święty Kościoła katolickiego (1602), patron Polski i Litwy.

Patris corde – ojcowskim sercem: tak Józef umiłował Jezusa, nazywanego we wszystkich czterech Ewangeliach „synem Józefa”

Mateusz i Łukasz, dwaj ewangelisti, którzy ukazali jego postać, niewiele mówią, ale wystarczająco dużo, aby zrozumieć, jakim był ojcem oraz misję powierzoną mu przez Opatrzność.

Wiemy, że był skromnym cieślą (por. Mt 13, 55), zaręczonym z dziewczyną Maryją (por. Mt 1, 18; Łk 1, 27); „człowiekiem sprawiedliwym” (Mt 1, 19), zawsze gotowym na wypełnianie woli Boga objawiającej się w Jego Prawie (por. Łk 2, 22.27.39) i w czterech snach (por. Mt 1, 20; 2, 13.19.22). Po długiej i żmudnej podróży z Nazaretu do Betlejem, zobaczył Mesjasza rodzącego się w stajni, bo gdzie indziej „nie było dla nich miejsca” (Łk 2, 7). Był świadkiem oddawania Jemu czci przez pasterzy (por. Łk 2, 8-20) i Magów (por. Mt 2, 1-12), którzy reprezentowali odpowiednio lud Izraela i ludy pogańskie.

Miał odwagę podjąć się prawnego ojcostwa Jezusa, któremu nadał imię objawione przez Anioła: „nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). Jak wiadomo, wśród ludów starożytnych nadawanie imienia osobie lub rzeczy oznaczało nabycie ich na własność, jak to uczynił Adam w opisie Księgi Rodzaju (por. 2, 19-20).

W świątyni, czterdzieści dni po narodzeniu, Józef wraz z Matką ofiarował Dziecię Panu i ze zdumieniem wysłuchał proroctwa, które Symeon wygłosił w odniesieniu do Jezusa i Maryi (por. Łk 2, 22-35). Aby bronić Jezusa przed Herodem, zamieszkał w Egipcie jako obcy (por. Mt 2, 13-18). Po powrocie do ojczyzny zamieszkał w ukryciu, w małej, nieznanej wiosce Nazaret w Galilei – skąd, jak mówiono, „nie powstaje żaden prorok” i „nie może być nic dobrego” (por. J 7, 52; 1, 46) – daleko od Betlejem, swego miasta rodzinnego, i od Jerozolimy, gdzie wznosiła się świątynia. Kiedy właśnie podczas pielgrzymki do Jerozolimy zgubili dwunastoletniego Jezusa, On i Maryja

szukali Go w udręce i znaleźli w świątyni, kiedy rozmawiał z nauczycielami Prawa (por. Łk 2, 41-50).

Po Maryi, Matce Bożej, żaden święty nie zajmuje w Magisterium papieskim tyle miejsca, co Józef, Jej oblubieniec. Moi poprzednicy pogłębili orędzie zawarte w kilku danych przekazanych przez Ewangelię, aby wyraźniej podkreślić jego centralną rolę w historii zbawienia: błogosławiony Pius IX ogłosił go «Patronem Kościoła katolickiego», czcigodny Pius XII przedstawił go jako «Patrona robotników», a święty Jan Paweł II jako «Opiekuna Zbawiciela». Ludzie przyzywają go jako «patrona dobrej śmierci».

Dlatego też, w 150. rocznicę ogłoszenia go przez bł. Piusa IX, 8 grudnia 1870 r., Patronem Kościoła Katolickiego, chciałbym podzielić się z wami kilkoma osobistymi refleksjami na temat tej niezwyklej postaci, tak bliskiej ludzkiej kondycji każdego z nas, aby – jak mówi Jezus – „usta wyrażały to, co obfituje w sercu” (por. Mt 12, 34). Pragnienie to narastało w ciągu minionych miesięcy pandemii, w których możemy doświadczyć, pośród dotyczącego nas kryzysu, że „nasze życia są tkane i wpierane przez zwykłe osoby – zazwyczaj zapominane – które nie występują w tytułach gazet i magazynów, ani na wielkiej scenie ostatniego show, lecz niewątpliwie dziś zapisują decydujące wydarzenia na kartach naszej historii – są nimi lekarze, pielęgniarki i pielęgniarze, pracownicy supermarketów, sprzątacze, opiekunowie i opiekunki, kierowcy samochodów dostawczych, siły porządkowe, wolontariusze, kapłani, zakonnice i wielu innych, którzy zrozumieli, że nikt nie ratuje się sam. [...] Ileż osób codziennie praktykuje cierpliwość i napełnia innych nadzieją, starając się nie siać paniki, ale współodpowiedzialność. Iluż ojców, matek, dziadków i babć, nauczycieli pokazuje naszym dzieciom, poprzez małe, codzienne gesty, jak stawiać czoło kryzysowi i go pokonywać, dostosowując zwyczaje, podnosząc wzrok i zachęcając do modlitwy. Ileż osób modli się, ofiarowuje i wstawia w intencji dobra wszystkich”. Wszyscy mogą znaleźć w św. Józefie, mężu, który przechodzi niezauważony, człowieku codziennej obecności, dyskretny i ukrytej, orędownika, pomocnika i przewodnika w chwilach trudnych. Święty Józef przypomina nam, że ci wszyscy, którzy są pozornie ukryci lub na „drugiej linii”, mają wyjątkowy czynny udział w historii zbawienia. Im wszystkim należy się słowo uznania i wdzięczności. CDN